

Potrzeba podniesienia świadomości społecznej oraz promocji właściwych postaw w zakresie prokreacji

The need to raise public awareness and promote appropriate
attitudes regarding procreation

EMILIA LICHTENBERG-KOKOSZKA

Uniwersytet Opolski, Instytut Nauk Pedagogicznych, Polska
emilia.lichtenberg-kokoszka@uni.opole.pl
<https://orcid.org/0000-0002-3659-8820>

TOMASZ GWOŹDZIEWICZ

Uniwersytet Śląski w Katowicach, Wydział Teologiczny, Polska
tomasz.gwozdziejwicz@us.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0003-2153-6886>

Abstract: Contemporary cultural patterns promoting sexual freedom, hedonistic attitudes to life, moral permissiveness, the cult of the body, the separation of the bonding and procreative significance of human sexuality, the denial of the sovereign will of God as the giver of life, mean that young people in particular are unable to find the right paradigm of human procreation. This points to the urgent need to raise the level of social awareness and to promote proper attitudes to human procreation based on the assumptions of Christian anthropology.

This article, therefore, aims to present human life as the fruit of parents' cooperation with God and issues related to responsible parenthood and sexual education. The method of critical analysis of the literature on the subject in the fields of theology, sociology and family studies has made it possible to conclude that the Christian approach to marriage involves the responsible acceptance and assumption of the entire marital and parental vocation and the acceptance of the procreative element inscribed in the sexual act. In turn, a correct sexual education should present it in a positive way, while encouraging fidelity and responsibility for the other person.

Keywords: procreation; responsible parenthood; procreative attitudes; marriage; family; sex education

Abstrakt: Panujące współcześnie wzorce kulturowe promujące swobodę seksualną, hedonistyczne nastawienie do życia, permissywnizm moralny, kult ciała, rozdzielenie więziotwórczego i prokreacyjnego znaczenia ludzkiej seksualności, negowanie suwerennej woli Boga jako dawcy życia powoduje, że zwłaszcza młody człowiek nie potrafi odnaleźć właściwego paradygmatu ludzkiej prokreacji. Wskazuje to na pilną potrzebę podniesienia poziomu świadomości społecznej oraz promocji właściwych postaw w zakresie ludzkiej prokreacji, bazujących na założeniach antropologii chrześcijańskiej.

Niniejszy artykuł ma zatem na celu ukazanie życia ludzkiego jako owocu współpracy rodziców z Bogiem oraz zagadnień związanych z odpowiedzialnym rodzicielstwem i wychowaniem seksualnym. Zastosowana metoda krytycznej analizy literatury przedmiotu z zakresu teologii, socjologii oraz familiologii pozwoliła na stwierdzenie, że chrześcijańskie podejście do małżeństwa wiąże się z odpowiedzialnym przyjęciem i podjęciem całego małżeńskiego i rodzicielskiego powołania oraz akceptacją wpisanego w akt seksualny elementu prokreacyjnego. Prawidłowe wychowanie seksualne zaś powinno ukazywać ją w pozytywny sposób, zachęcając równocześnie do wierności i odpowiedzialności za drugą osobę.

Słowa kluczowe: prokreacja; odpowiedzialne rodzicielstwo; postawy prokreacyjne; małżeństwo; rodzina; wychowanie seksualne

Wstęp

Aż do lat trzydziestych XX wieku akt seksualny łączono bezpośrednio z prokreacją. Gwałtowny postęp nauk medycznych, który później nastąpił, wraz ze zmianami społecznymi obejmującymi swym zakresem wiele dziedzin ludzkiego życia, spowodował znaczące zmiany postaw wobec małżeństwa, rodzicielstwa i życia seksualnego. Panujące współcześnie wzorce, promujące swobodę seksualną, hedonistyczne nastawienie na poszukiwanie i doświadczanie przyjemności, kult ciała, rozdzielenie więziotwórczego i prokreacyjnego znaczenia ludzkiej seksualności, negowanie suwerennej woli Boga jako dawcy życia spowodował, że (również wśród katolików) antykoncepcja (a niejednokrotnie i aborcja) stały się czymś dobrym i pożądanym, nieplanowanie poczęte dziecko zaś – „czymś” niechcianym, nieakceptowanym, zagrażającym życiowym planom jednostki (Sarmiento 2002, 362). Dodatkowo panujący w społeczeństwach permissywnizm moralny, daje przyzwolenie na zachowania, które wykraczają poza ustalone normy, a nawet zakłada, że są one nie tylko zbędne, ale nawet szkodliwe, bo nie pozwalają na właściwą tolerancję, czyli taką, która nie daje jednostce prawa do moralnej oceny zachowań innych. Na płaszczyż-

nie seksualnej permissywizm uzasadnia wszelkie działania i odrzucenie wszelkich norm (Dudziak 2012, 8).

Tymczasem każdy akt seksualny łączy się z potencjalną płodnością, gdyż w istotę zachowań seksualnych wpisana jest prokreacja (Buttiglione 2005, 45). Ignorowanie praw natury, związanych z ludzką seksualnością, prowadzi do nasilenia lęków prokreacyjnych i małżeńskiej frustracji, zaś pełna akceptacja małżonka obejmuje także, a może przede wszystkim, zgodę na jego płodność, na potencjalne rodzicielstwo.

Ludzkie zadanie przekazywania życia i budowania w ten sposób szerszej wspólnoty rodzinnej to wyraz wielkiej godności, dostojęstwa i zaufania, jakimi człowiek został obdarzony przez Boga. To zaproszenie do współludziału w Bożej mocy stwórczej. To podjęcie przez małżonków współpracy z płodną miłością Boga, który jest Panem i Dawcą życia. Jego działanie w akcie stwórczym sprawia, że każdy człowiek zanim stanie się potomkiem swoich rodziców, w pierwszej kolejności jest dzieckiem Boga – powołanym do życia z miłości i do miłości (Pryba 2022, 178).

Niniejszy artykuł ma na celu ukazanie potrzeby podniesienia świadomości społecznej oraz promocji właściwych postaw w zakresie ludzkiej prokreacji, które to postawy wypływają z antropologii chrześcijańskiej. By zrealizować zamierzony cel badawczy ukazane zostanie życie ludzkie jako owoc współpracy rodziców z Bogiem, a następnie zagadnienie odpowiedzialnego rodzicielstwa jako podstawowej zasady małżeńskiej prokreacji. Na koniec poruszony zostanie temat katolickiej edukacji seksualnej jako sposobu kształtowania właściwych postaw u dzieci i młodzieży.

I. Nowe życie jako owoc współpracy Boga i człowieka

Trudno zrozumieć współczesnemu (zwłaszcza młodemu) człowiekowi wartość ludzkiego powołania do współpracy z Bogiem w przekazywaniu życia. Tymczasem seksualność i związana z nią płodność jest zarówno Bożym darem, jak i ludzkim zadaniem, a małżeństwo chrześcijańskie zawarte między mężczyzną i kobietą, w pełni realizuje się w miłości, która w sposób najpełniejszy wyraża się właśnie w przekazywaniu życia.

Akt małżeński jako pełen dar z siebie i przyjęcie daru drugiej osoby wiąże się z podjęciem wspólnego przeznaczenia jakim jest bycie rodzicami. Współżycie seksualne jest bowiem nie tylko sposobem komunikowania miłości małżeńskiej, ale również wyrażania miłości rodzicielskiej i jako takie wymaga akceptacji wpisanego w akt seksualny elementu prokreacyjnego (van de Velde, 2013, 39). Co więcej, już sama otwartość na życie i wiążąca się z nią gotowość

przyjęcia potencjalnego rodzicielstwa jako skutku współżycia powoduje, że zjednoczenie małżeńskie nabiera znaczenia rodzicielskiego i to niezależnie od tego, czy ma on miejsce w czasie płodnym, czy niepłodnym (Kokoszka 1997, 167; Buttiglione 2005, 42).

Każde poczęcie dziecka, stając się widzialnym znakiem współpracy rodziców z Bogiem, stanowi namacalny dowód złączenia miłości Bożej i ludzkiej. Zadanie to wymaga od potencjalnych rodziców poczucia odpowiedzialności za nowe życie, które powinno być powoływane do istnienia w atmosferze miłości (Sarmiento 2002, 358). Rodzicielstwo bowiem to coś więcej niż samo poczęcie dziecka. To podjęcie właściwej sobie roli z pełną świadomością, współodpowiedzialnością i zaangażowaniem. To wejście relacji małżeńskiej na nowy poziom, wymagający od obojga dokonania przekształceń życia osobistego i społecznego, zmiany priorytetów, celów, wyznawanych wartości (Wojtyła 2021, 284, 286).

Współdział w Bożym akcie stwórczym wiąże się z ogromną ludzką odpowiedzialnością za siebie, partnera, urodzone już lub dopiero planowane dzieci. To również odpowiedzialność wobec sumienia własnego i partnera, społeczeństwa, Kościoła, Boga. A zatem, jak podkreśla Sobór Watykański II, rodzice mają wypełniać to zadanie rozumnie, w poczuciu ludzkiej i chrześcijańskiej odpowiedzialności (KDK, 50). Małżonkowie nie są bowiem wezwani do nieograniczonej płodności, lecz uwzględniając ich indywidualną sytuację życiową winni regulować czas narodzin i liczbę posiadanych dzieci. Przy czym podejmując decyzje prokreacyjne powinni wziąć pod uwagę nie tylko kontekst doczesny (uwarunkowania dotyczące samego poczęcia dziecka, okres ciąży i porodu, wysiłek związany z wychowaniem dziecka lub dzieci, stan zdrowia małżonków, ich kondycję psychiczną oraz aktualne uwarunkowania społeczne), ale i ten nadprzyrodzony. Małżonkowie bowiem zobowiązani są także do tego, by wspólnie dążyć do osiągnięcia pełni człowieczeństwa i zbawienia.

Odpowiedzialne rodzicielstwo obejmując zasady etyczno-moralne, związane z przekazywaniem życia ludzkiego, uwzględniając także prawo naturalne oraz treść Bożego Objawienia wymaga od małżonków roztropnego podejmowania aktywności seksualnej (KDK, 50). Ta bowiem zawsze jest zjednoczeniem dwóch osób – potencjalnego ojca i potencjalnej matki. A zatem decyzja o każdym zbliżeniu małżeńskim musi być przemyślana, poprzedzona wspólnymi ustaleniami, uwzględniająca pragnienia i obawy obojga partnerów. Niemniej, choć Bóg ustanawiając cykliczność płodności i niepłodności pary ludzkiej, dał człowiekowi możliwość wyboru celu jego aktywności seksualnej, to jednak wymaga on zapoznania się z wpisanymi w naturę ludzką procesami biologicznymi, zachodzącymi w organizmie kobiety, ich akceptacji i poszanowania; sama zaś odpowiedzialność małżonków za wspólną płodność wymaga od obojga opanowania wrodzonych popędów i namiętności przez rozum

i wolę (Kokoszka 1997, 166). Pamiętać przy tym należy, że małżonkowie, unikając zjednoczenia w okresach płodnych nie mogą ingerować w procesy naturalne zachodzące w organizmie kobiety i mężczyzny, przeciwdziałać płodności samego aktu, sztucznie rozdzielać obecny w nim wymiar jednoczący i rodzicielski.

Pamiętać również należy, że choć Bóg oddał pewną władzę nad naturą w ludzkie ręce, to jednak człowiek jest jedynie jej włodarzem, a nie władcą. To bowiem od suwerennej woli Boga-Stwórcy zależy czas powołania nowego życia. Mimo posiadanych planów i podejmowanych wysiłków, człowiek nie potrafi w sposób definitywny określić czasu i liczby poczętych i urodzonych dzieci. Życie ludzkie, nie jest bowiem wyłącznie jego dziełem. Człowiek sam z siebie nie jest panem i dawcą życia. Jako istota ludzka, składająca się z ciała i nieśmiertelnej duszy, może on w akcie prokreacji przekazać swoim dzieciom jedynie ciało. Dusza bowiem pochodzi od samego Boga (Meissner 2007, 15-16). Małżeńskie zbliżenie stanowi zatem niezbędny warunek umożliwiający poczęcie dziecka, dawcą życia jest jednak sam Bóg. Uznając zatem, że każde poczęcie jest wynikiem współpracy Boga i człowieka, właściwie ukształtowana postawa odpowiedzialnego rodzicielstwa, wyraża się otwartością na wolę Boga, gotowością przyjęcia nowego życia, również tego powołanego w sposób nieplanowany. Przy czym postawa taka chroni przed lękiem zarówno podczas zbliżenia, jak i w sytuacji nieplanowanego poczęcia (Krajewski 2005, 31-36). Z kolei zamknięcie się w swoich planach i wyborach prokreacyjnych, negowanie suwerennej woli Boga jako dawcy życia oraz ignorowanie praw natury powoduje podniesienie poziomu lęku, wzrost niechęci do płodności własnej i partnera, do mogącego się począć potomstwa. Postawa taka uniemożliwia człowiekowi dojrzewanie do odpowiedzialnego rodzicielstwa i zamyka go w postawie antykoncepcyjnej czy proaborcyjnej, zniechęcając tym samym do zdobywania wiedzy na temat naturalnych rytmów płodności.

2. Odpowiedzialne rodzicielstwo jako podstawowa zasada małżeńskiej prokreacji

Po raz pierwszy termin „odpowiedzialne rodzicielstwo” (*conscia paternitas*) pojawił się w dokumentach Kościoła w 1968 roku za sprawą papieża Pawła VI. W swojej Encyklice *Humanae vitae* podkreślił, że właściwy sposób realizacji seksualności w małżeństwie uwzględnia małżeńskie obowiązki wobec Boga, uznając równocześnie ich nadprzyrodzony charakter (Bohdanowicz 2016, 182-193).

Paweł VI ukazując integralną wizję człowieka jako istoty psychiczno-ciellesno-duchowej podkreślił, że odpowiedzialne rodzicielstwo zakłada realizację

kilku faktorów, wpływających na prokreacyjne decyzje małżonków. Pierwszym z nich jest poznanie procesów biologicznych dotyczących płodności, warunkujących pojawienie się na świecie nowego życia. Kolejnym, staje się właściwe opanowanie namiętności i popędów przez rozum i wolę, pozwalające na kierowanie seksualnością w sposób zakładający poszanowanie praw moralnych. Istotnymi są również warunki fizyczne, ekonomiczne, społeczne i psychiczne, które pozwalają na przyjęcie potomstwa lub stanowią powód odłożenia decyzji o przyjęciu nowego życia czy to okresowo, czy na czas nieograniczony (HV 10).

Oczywiście istnieją realne powody, które sprawiają, że małżonkowie postanowią odłożyć decyzję o poczęciu pierwszego, czy kolejnego dziecka, to jednak w przyjęciu nowego życia winni oni odznaczać się wielkoduszością, u której podstaw znajduje się świadomość wartości przychodzącego na świat życia. Jan Paweł II podkreśla, że życie ludzkie jest święte i nienaruszalne w każdej chwili istnienia, także w fazie początkowej, poprzedzającej narodziny. „Człowiek już w łonie matki należy do Boga, bo Ten, który wszystko przenika i zna, tworzy go i kształtuje swoimi rękoma, widzi go, gdy jest jeszcze małym, bezkształtnym embrionem, i potrafi w nim dostrzec dorosłego człowieka, którym stanie się on w przyszłości” (EV 61). Dostrzeżenie wielkości i świętości ludzkiego życia prowadzi do przyjęcia nauczania Kościoła, zachęającego małżonków do tego, by mieli tyle dzieci ile są w stanie dobrze wychować i podkreślającego równocześnie, że w przekazywaniu życia powinni odznaczać się zarówno hojnością, jak i roztropnością (Pryba 2022, 179).

W budowaniu odpowiedzialnego rodzicielstwa istotne stają się odpowiednie postawy, kształtowane podczas kolejnych etapów trwania związku. Jak podkreśla Urszula Dudziak, odpowiedzialne rodzicielstwo jest procesem, który nie ogranicza się jedynie do małżeństwa. W czasie poprzedzającym jego zawarcie oraz samo poczęcie dziecka, istotna jest odpowiedzialność i to zarówno w zakresie przyjmowania nowych ról – macierzyńskiej, i ojcowskiej, jak i akceptacji prawdy o tym, że małżonkowie, powołując nowe życie współuczestniczą w akcie stwórczym Boga, który to akt domaga się odpowiedzialności z ich strony. Przyjęcie owej odpowiedzialności zakłada przygotowanie na płaszczyźnie fizycznej, psychicznej, organizacyjnej, materialnej oraz duchowej i wiąże się ze zdobyciem określonej wiedzy, która dotyczy między innymi naturalnych metod planowania rodziny (Dudziak 2001, 59-60).

Metody uwzględniające naturalny rytm płodności kobiety i pozwalające na zaplanowane poczęcie dziecka, uznają prawa natury wpisane przez Boga w ciało mężczyzny i kobiety (Kosmala i Krzysteczko 1996, 150-151). Kierowanie się nimi przez małżonków ukazuje związek pomiędzy płodnością, a działaniem Boga-Stwórcy, który jako jedyny jest Dawcą Życia. Poznawanie siebie, swoich biologicznych uwarunkowań pozwala na branie odpowiedzial-

ności za siebie w całej pełni, stanowiąc równocześnie pole do podejmowania odpowiedzialności za siebie nawzajem.

Istnieje szereg pozytywnych aspektów dotyczących naturalnych metod rozpoznawania płodności. Stosujący je małżonkowie w większym stopniu dbają o rozwój swojej miłości, są bardziej ofiarni, cierpliwi i zaangażowani w związek. Posiadają także większe poczucie kontroli nad swoimi zachowaniami seksualnymi, większą zdolność komunikowania się na tematy związane z seksualnością, a także dzielenia współodpowiedzialności w sferze seksualnej (Komorowska-Pudło i Rawicka 2020, 105). Umiejętność poświęcenia, a także zdolność do ofiary pomagają małżonkom w zachowaniu okresowej wstrzemięźliwości seksualnej. Pozwalają także na tworzenie odpowiedniej atmosfery i poczucia bezpieczeństwa, w której odmowa współżycia nie staje się formą szantażu czy ukarania drugiej osoby, ale jest podyktowana obiektywnymi przeszkodami, takimi jak możliwość poczęcia dziecka lub pewna niedyspozycja. W takiej atmosferze, odmowa współmałżonka będzie przyjęta ze zrozumieniem, a sfera seksualna poddana zostanie służbie miłości (Knotz 2001, 249).

Poczucie współodpowiedzialności na płaszczyźnie seksualnej, sprzyja wzajemnemu zrozumieniu i umiejętności wspierania się, zaś aktywne zaangażowanie głębokiej więzi. Ma to olbrzymie znaczenie w przypadku mężczyzny, który w sytuacji, kiedy dochodzi do ewentualnego poczęcia dziecka, nie obwinia współmałżonki za to co się stało, nie pozostawia jej w stanie emocjonalnego odcięcia, ale aktywnie włącza się w etap najwcześniejszego rodzicielstwa (Kornas-Biela 2013, 136).

Realizacja odpowiedzialnego rodzicielstwa staje się także okazją do walki duchowej o czystość w małżeństwie. Okresowa wstrzemięźliwość seksualna, pozwala na zrozumienie prawdy, że akt seksualny nie ogranicza się jedynie do osiągnięcia satysfakcji seksualnej, ale ma znaczenie o wiele głębsze. Pozwala bowiem na doświadczenie piękniejszych przeżyć, takich jak: czułość, delikatność i troska o drugiego człowieka. Okresowa wstrzemięźliwość nie polega na odseksualizowaniu na jakiś czas intymnej sfery małżeństwa, ale na wyniesieniu jej na wyższy poziom. Pojawiające się wówczas oznaki bliskości, zgodne z moralnością chrześcijańską, pozwalają na pogłębienie relacji małżeńskiej, na wyrażanie czułości i serdeczności w inny, poza seksualny sposób, sprzyjający trosce o współmałżonka, wyrażający dla niego szacunek, pomagający wyzbyć się egoizmu, wzmacniający poczucie odpowiedzialności, pozwalający na rozwinięcie wartości duchowych i pełnej osobowości (Knotz 2001, 254-260; Jan Paweł II 2005, 15, 17).

Kierowanie się w małżeństwie zasadą odpowiedzialnego rodzicielstwa, ma także ważny aspekt, którego współcześnie nie można pominąć. Stanowi ono okazję do integracji rodziny i społeczeństwa, przy czym owa integracja,

dotyczy nadrzędnej wartości jaką jest ludzkie życie. Społeczeństwo, które uznaje wartość życia ludzkiego jako nadrzędną, potrafi szanować osoby słabe, bezbronne, potrzebujące. Daje człowiekowi szansę rozwoju i chroni przed tym wszystkim co może ludzkiemu życiu zagrażać. Podstawą takiej społeczności staje się promocja rodzicielstwa odpowiedzialnego i hojnego, które powinno być ochroniane przez stanowione prawo (Wójcik 1999, 36-37). Postawa odpowiedzialności w rodzicielstwie, wyrażająca się w wielkodusznym i odpowiedzialnym przekazywaniu życia przyczynia się także, zdaniem Benedykta XVI, do budowania społeczeństwa pełnego miłości i pokoju. W tym kontekście, miłość małżonków staje się owocna dla całego społeczeństwa, gdyż życie rodzinne jest „pierwszą i niezastąpioną szkołą cnót społecznych” (Benedykt XVI 2012, 22).

Odpowiedzialne rodzicielstwo jest propozycją Kościoła, która skierowana jest nie tylko do osób, które są chrześcijanami, ale i do tych, które chcą posiadać satysfakcjonujące życie seksualne. Jest to propozycja, która umożliwia takie kierowanie swoim życiem seksualnym, aby akcentować w nim prawdziwą miłość. Przy czym, z jednej strony jest ona kierowana przez małżonków do siebie nawzajem, z drugiej do powoływanego do życia potomstwa. Odpowiedzialne rodzicielstwo pozwala ponadto tak rozwijać relacje między małżonkami, że będą oni bardziej sobie ufać, a odpowiedzialność w sferze seksualnej będzie przekładać się na odpowiedzialność w codziennym życiu (Knotz 2001, 260).

3. Kształtowanie właściwych postaw w zakresie prokreacji

Amerykańska Akademia Pediatrii w 2001 roku wyodrębniła trzy główne modele edukacji seksualnej. Model „A” koncentruje się na wychowaniu do abstynencji seksualnej przed ślubem oraz wierności jednemu partnerowi przez całe życie. Podejmuje kwestie anatomii, fizjologii, metod planowania rodziny. Co istotne, wiedza przekazywana jest w kontekście miłości i odpowiedzialności za drugiego człowieka. Ten typ ma charakter proabstynencyjny i prorodzinny i jako taki propagowany jest przez Kościół katolicki. Model „B” to edukacja skoncentrowana na biologii i fizjologii ludzkiej seksualności. Przekazuje treści związane z różnymi stylami życia seksualnego, antykoncepcją, aborcją, bez odniesienia czy promocji jakichkolwiek zasad moralnych. Model „C” to do pewnego stopnia połączenie modelu „A” i „B”. Prowadzona w jego ramach edukacja zawiera całościowe podejście do ludzkiej seksualności, wzbogacone o zagadnienia dotyczące zdrowia seksualnego i praw seksualnych (Dora 2013, 102).

Niemniej warto zauważyć, że model „A” wpływa na kształtowanie bardziej pozytywnych postaw wobec abstynencji seksualnej, programy typu „B”

mogą wpływać na zmianę zachowania lub nastawienia uczestników zajęć w zakresie poruszanych kwestii. W grupie „C” obserwowano z kolei zmiany nastawienia uczestników w zakresie wczesnego rozpoczynania życia seksualnego, opóźniania inicjacji seksualnej, zmniejszenia częstości praktykowanych zachowań, zmniejszenia ograniczenia liczby partnerów seksualnych oraz częstszego stosowania środków antykoncepcyjnych (Kirby 2001, 354). Oznacza to, że oba modele („B” i „C”) mają charakter permissywny. I choć wszystkie z nich, nie kwestionują potrzeby edukacji seksualnej, to jednak w sposób znaczący różnią się w swoim podejściu co do jej treści i warunków oraz samej wizji ludzkiej seksualności.

Warto zauważyć, że współcześnie próbuje się zanegować (a może wręcz wykipić) model edukacji seksualnej typu „A”, określając go mianem konserwatywnego. Podkreśla się, że wskazuje on na dychotomiczny świat kobiet i mężczyzn oraz znaczenie realizacji aktów seksualnych i prokreacji jedynie w małżeństwie. Ich zdaniem tak określone warunki sprawiają, że ludzkiej seksualności nadaje się jedynie znaczenie prokreacyjne, a poza normą znajdują się zachowania seksualne osób niebędących w formalnych związkach, wszelkie formy aktywności zamknięte na prokreację, antykoncepcja, zachowania i relacje homoseksualne, przejawy dziecięcej seksualności czy eksploracja seksualna związana z dojrzwaniem. Co więcej, ich zdaniem podstawą tego typu edukacji jest jedynie wyznawany światopogląd chrześcijański. Te same osoby twierdzą, że jedynie edukacja typu „B” i „C” bazuje na aktualnych osiągnięciach naukowych, podkreślając, że dzięki nim, to co do niedawna było określane jako patologia i znajdowało się poza normą, obecnie (w wyniku rewizji wielu poglądów) stało się akceptowalną normą społeczną. Powołując się na to, że szkoła powinna być apolityczna i neutralna światopoglądowo, a edukacja koncentrować się jedynie na przekazywaniu obiektywnej, najnowszej wiedzy naukowej i odbywać się w atmosferze szacunku dla każdego człowieka wskazuje, że nie może ona cokolwiek narzucać (w tym norm i zasad) (por: Dec-Pietrowska i Walendzik-Ostrowska 2020, 236, 241).

Nie ulega jednak wątpliwości, że koniecznym staje się realizowanie edukacji seksualnej w toku kształcenia. Wskazuje na to papież Franciszek, który stwierdza, iż placówki wychowawcze powinny podjąć to wyzwanie, ale nalażyć czynić to w sposób odpowiedzialny i dostosowany do etapu rozwojowego dzieci i młodzieży. Szczególne znaczenie odgrywa tutaj język, który powinien ukazywać seksualność w kontekście wychowania do miłości i bezinteresownego daru z siebie. Przekazywana podczas zajęć wiedza nie może być podawana bez rozwijania zmysłu krytycznego, szczególnie współcześnie, gdyż coraz mocniejsze stają się prądy, które mogą okaleczać seksualność. Treści te powinny być przekazywane w sposób pozytywny, by młody człowiek potrafił odkryć w sobie zdolność kochania (Franciszek 2016, 280-281).

Potwierdzając nauczanie Kościoła katolickiego, papież Franciszek krytycznie odnosi się także do dwóch typów edukacji seksualnej „B” i „C”. Zauważa, że zachęty do „zabezpieczania się” i „bezpiecznego seksu” ukazują negatywne podejście do prokreacyjnego celu seksualności, ukazując poczęte dziecko jako wroga. Jest to forma agresji, która nie powinna mieć miejsca w przeżywaniu seksualności i może sprowadzić człowieka do roli przedmiotu. Nieodpowiedzialna jest także taka edukacja seksualna, która zachęca nastolatków do bawienia się swoim ciałem i korzystania z seksualności poza małżeństwem (Franciszek 2016, 283-285).

Katolicki model edukacji seksualnej jest propozycją, która wykracza poza konfesyjne myślenie i jest skierowana także do osób niewierzących. Ukazuje bowiem seksualność w pozytywny sposób, zachęca do wierności, odpowiedzialności za drugą osobę i wyłączności, która pielęgnuje relacje. Odpowiednie korzystanie z seksualności i mówienie o niej, jest okazją do przedstawienia właściwej wizji człowieka, która ukazuje go jako istotę cielesno-psychiczno-duchową, a normy etyczne, na których opiera się wychowanie seksualne, są po to, by szanować wszystkie jego sfery.

Podsumowanie

Choć miłość małżeńska ze swej natury zmierza do jak najgłębszego zjednoczenia, którego widzialnym owocem jest potomstwo, to jednak jej celem nie jest nieograniczona prokreacja. Chrześcijańskie rodzicielstwo nie jest ideą maksymalnej dzietności, lecz odpowiedzialnym przyjęciem i podjęciem całego małżeńskiego i rodzicielskiego powołania oraz akceptacją wpisanego w akt seksualny elementu prokreacyjnego (Adamczyk 2022, 114-115, 117).

Pragnąc być wolnymi i odpowiedzialnymi współpracownikami Boga-Stwórcy, małżonkowie muszą podejmować swoje decyzje prokreacyjne w sposób świadomy i dobrowolny, biorąc pod rozwagę nie tylko kontekst doczesny, ale i wieczny. Wymaga to uwzględnienia ich indywidualności i odmienności, poszanowania dla ich ciał oraz wpisanej w nie płodności. Właściwe podejście do ludzkiej płodności powoduje, że przestaje ona być traktowana jako ciężar, który należy tolerować (jako skutek uboczny aktywności seksualnej), a staje się darem Boga upiększającym spotkanie małżonków (Franciszek 2016, 152, 156).

Wpisana w istotę człowieka głęboka potrzeba bliskości i wzajemnego ubogacania się, która w sposób najpełniejszy wyraża się poprzez akt małżeński, uzdalnia człowieka do nawiązania głębokiej relacji ze współmałżonkiem, do budowania duchowej, intelektualnej i emocjonalnej więzi, do pogłębiania jedności między kochającymi się osobami. Co więcej, właściwie wyrażana,

otwarta na nowe życie małżeńska bliskość powoduje, że do ich zjednoczenia zapraszany jest Bóg – Dawca Życia. Poczęty w miłosnym zjednoczeniu człowiek staje się wówczas widzialnym znakiem współpracy rodziców z Bogiem-Stwórcą.

Istotnym czynnikiem podnoszenia świadomości prokreacyjnej jest edukacja seksualna. Może ona przybierać różne formy, jednak w ujęciu katolickim nie może być oderwana od odpowiedzialności, realizowanej według zasad wskazanych przez Boga. Do jej istoty należy przekazywanie wiedzy dotyczącej ludzkiej seksualności, ale także wartości, które z nią są związane, by realizując seksualność w sakramentalnym małżeństwie brać pod uwagę jej podwójny wymiar jednoczący i prokreacyjny.

BIBLIOGRAFIA

- Adamczyk, Dariusz. 2022. *Małżeństwo, miłość, prokreacja. Ku wychowaniu do odpowiedzialności*. Kraków: WNUP.
- Benedykt XVI. 2012. „Aby zbudować społeczeństwo o ludzkim obliczu. Homilia podczas Mszy św. na zakończenie VII Światowego Spotkania Rodzin w Mediolanie” (3.06.2012 r.). *L'Osservatore Romano* (wyd. pol.), 7-8: 22-23.
- Bohdanowicz, Andrzej. 2016. „Odpowiedzialne rodzicielstwo według papieża Pawła VI we współczesnym nauczaniu moralnym Kościoła”. *Teologia i Moralność*, 2(20): 181-190.
- Buttiglione, Rocco. 2005. „Znaczenie aktów seksualnych w obrębie języka ciała”. *Duchowość i seksualność*, 28: 40-46.
- Dec-Pietrowska, Joanna i Agnieszka Walendzik-Ostrowska. 2020. „Wokół problematyki edukacji seksualnej w Polsce”. *Wychowanie w rodzinie*, XXIII (2): 229-242.
- Dora, Marta. 2013. „Lepiej nie mówić: O edukacji seksualnej w Polsce”. *Przegląd Pedagogiczny*, 2: 101-107.
- Dudziak, Urszula. 2001. *Miłość, małżeństwo i co dalej...* Częstochowa: Edycja Świętego Pawła.
- Dudziak, Urszula. 2012. „Permisywna edukacja seksualna”. *Wychowawca*, 9: 8-9.
- Franciszek. 2016. *Posynodalna Adhortacja Apostolska „Amoris laetitia”. O miłości w rodzinie*.
- Jan Paweł II, „Aby miłość małżonków nie schodziła z drogi prawdy o godności osoby ludzkiej”. W: *Dar ciała darem osoby. O przemilczanym wymiarze kryzysu więzi małżeńskiej*, red. Piotr Ślężyczka, 15-17. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Jan Paweł II. 1995. *Encyklika o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego „Evangelium vitae”*.
- Kirby, Douglas. 2001. „Emerging answers: research Findings on Programs to reduce Teen Pregnancy (Summary)”. *American Journal of Health Education*, 32(6), 348-355.
- Knotz, Ksawery. 2001. *Akt małżeński: szansa spotkania z Bogiem i współmałżonkiem*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Kokoszka, Adam. 1997. *Moralność życia małżeńskiego. Cz. III: Sakramentologia moralna*. Tarnów: Biblos.
- Komorowska-Pudło, Marta i Iwona Rawicka. 2020. „Sposoby planowania rodzicielstwa a jakość małżeństwa młodych dorosłych”. *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 43(3): 102-127.
- Kornas-Biela, Dorota. 2013. „Psychologiczne aspekty naturalnego planowania rodziny”. W: *Rozpoznawanie płodności*, red. Michał Troszyński, 125-143. Warszawa: BONAMI.
- Kosmala, Klaudia i Henryk Krzysteczko. 1996. *Odpowiedzialne rodzicielstwo*. Katowice: Powiernik Rodzin.

- Krajewski, Kazimierz. 2005. „Moralne zło antykoncepcji”. W: *Dar ciała darem osoby. O przemilczanym wymiarze kryzysu więzi małżeńskiej*, red. Piotr Ślężyczka, 31-36. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Meissner, Karol. 2007. *Człowiek – istota płciowa. O psychologii współżycia małżeńskiego*. Poznań: Inicjatywa Wydawnicza Jerozolima.
- Paweł VI. 1968. *Encyklika „Humanae vitae”*.
- Pryba, Andrzej. 2022. „Naturalne planowanie rodziny wewnętrznym aspektem odpowiedzialnego rodzicielstwa”. *Verbum Vitae*, 40(1): 177-191.
- Sarmiento, Augusto. 2002. *Małżeństwo chrześcijańskie. Podręcznik teologii małżeństwa i rodziny*. Kraków: Wydawnictwo M.
- Sobór Watykański II. 1963. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et spes”* (KDK).
- Velde van de, Theodor, Hendrik. 2013. *Małżeństwo doskonałe. Jak stworzyć związek idealny. Fizjologia i psychologia płci*. Warszawa: Czarna Owca.
- Wojtyła, Karol. 2021. *Scritti su matrimonio e famiglia: testo polacco a fronte*. Cantagalli: Città del Vaticano, Pontificio Istituto Giovanni Paolo II per Studisu Matrimonio e Famiglia. Siena.
- Wójcik, Monika. 1999. „Odpowiedzialne rodzicielstwo warunkiem integracji społeczeństwa”. *Studia nad Rodziną*, 3/1(4): 33-37.

EMILIA LICHTENBERG-KOKOSZKA – absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego, dr nauk humanistycznych, dyplomowana położna. Od 1999 roku asystent, a potem adiunkt w Instytucie Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Opolskiego. Zainteresowania z pogranicza pedagogiki, psychologii i medycyny koncentrują się wokół zagadnień związanych z szeroko rozumianą prokreacją, a zwłaszcza z okresem ciąży, porodu, rozwojem poczętego dziecka.

TOMASZ GWOŹDZIEWICZ – dr teologii moralnej, kapłan diecezji bielsko-żywieckiej, pracownik Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Zainteresowania naukowe koncentrują się wokół teologii moralnej: antropologii teologicznej, zagadnień życia społecznego, teologii małżeństwa i rodziny, teologii moralnej ekumenicznej.